

NASA chce uniezależnić się w lotach kosmicznych od Rosji

7 sierpnia 2018

NASA chce uniezależnić się od Rosji w kwestii lokowania amerykańskich astronautów na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej (ISS). Agencja kosmiczna zwróciła się do SpaceX, a ich współpraca już niebawem może przynieść efekty.

W 2014 roku Stany Zjednoczone zgodziły się zapłacić firmie kosmicznej SpaceX 2,7 miliarda dolarów za sondę kosmiczną, która mogłaby wnieść astronautów na orbitę. Taki sam układ zawarto z Boeingiem, a kontrakt opiewał na 4,2 miliarda dolarów.

W czwartek NASA ogłosiła, że Crew Dragon od SpaceX, statek kosmiczny przeznaczony do transportu astronautów, przejdzie pierwsze testy już listopadzie 2018 r. Pierwszy lot załogowy jest przewidziany na kwiecień 2019 r. Tymczasem porównywalny CST-100 Starliner Boeinga będzie gotowy do testów na przełomie 2018 i 2019 r. Lot załogowy jest przewidziany na połowę 2019 r. Po przeprowadzeniu testów załogowych każda jednostka przejdzie proces certyfikacji NASA. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, statki kosmiczne przetransportują amerykańskich astronautów na ISS.

Astronauci NASA podróżują obecnie na Międzynarodową Stację Kosmiczną na pokładzie rosyjskiego statku kosmicznego Sojuz, jednak kontrakt ten kończy się w listopadzie 2019 roku. Aby uniezależnić się od Rosji, nowe statki kosmiczne powinny zostać wprowadzone do użytku do tego czasu.

Autorstwo: B

Na podstawie: [ScienceAlert.com](https://www.sciencealert.com)

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)